

Instytut Pamięci Narodowej

<https://ipn.gov.pl/pl/aktualnosci/41353,Symposium-Wolyn-1943-Pamiec-i-niepamiec-Warszawa-24-sierpnia-2017.html>
26.04.2024, 18:33

Symposium „Wołyń 1943. Pamięć i niepamięć” - Warszawa, 24 sierpnia 2017

Ukraińska firma, która w sierpniu zaprosiła IPN do poszukiwań szczątków polskich legionistów w Kostiuchnówce, dostała od ukraińskich władz zakaz pracy z Polakami - powiedział naczelnik Wydziału Kresowego w Biurze Poszukiwań i Identyfikacji IPN Leon Popek podczas sympozjum „Wołyń 1943. Pamięć i niepamięć” na „Przystanku Historia” IPN w Warszawie.





Prezes Instytutu Pamięci Narodowej
Komisji Ścigania Zbrodni
przeciwko Narodowi Polskiemu
dr Jarosław Szarek
oraz Biuro Poszukiwań i Identyfikacji
zapraszają na spotkanie historyczne

WOŁYŃ 1943 PAMIĘĆ I NIEPAMIĘĆ

w którym wezmą udział goście:

- Pani Ewa Siemaszko, badaczka historii zbrodni na Wołyniu i w Małopolsce Wschodniej
- dr Leon Popek, naczelnik Wydziału Kresowego Biura Poszukiwań i Identyfikacji IPN
- dr Dominika Siemińska z Wydziału Kresowego Biura Poszukiwań i Identyfikacji IPN

Wydarzenie odbędzie się 24 sierpnia 2017 r.
W Przystanku Historia Centrum Edukacyjnym im. Janusza Kurtyki
ul. Marszałkowska 21/25
00-628 Warszawa
godz. 17:30

prowadzącym i moderatorem spotkania będzie
red. Marcin Wikło

PRZYSTANEK HISTORIA
Centrum Edukacyjne IPN im. Janusza Kurtyki

INSTYTUT PAMIĘCI NARODOWEJ

Prezes Instytutu Pamięci Narodowej
Komisji Ścigania Zbrodni
przeciwko Narodowi Polskiemu
dr Jarosław Szarek
oraz Biuro Poszukiwań i Identyfikacji
zapraszają na spotkanie historyczne

WOŁYŃ 1943 PAMIĘĆ I NIEPAMIĘĆ

w którym wezmą udział goście:

- Pani Ewa Siemaszko, badaczka historii zbrodni na Wołyniu i w Małopolsce Wschodniej
- dr Leon Popek, naczelnik Wydziału Kresowego Biura Poszukiwań i Identyfikacji IPN
- dr Dominika Siemińska z Wydziału Kresowego Biura Poszukiwań i Identyfikacji IPN

Wydarzenie odbędzie się 24 sierpnia 2017 r.
W Przystanku Historia Centrum Edukacyjnym im. Janusza Kurtyki
ul. Marszałkowska 21/25
00-628 Warszawa
godz. 17:30

prowadzącym i moderatorem spotkania będzie
red. Marcin Wikło

PRZYSTANEK HISTORIA
Centrum Edukacyjne IPN im. Janusza Kurtyki

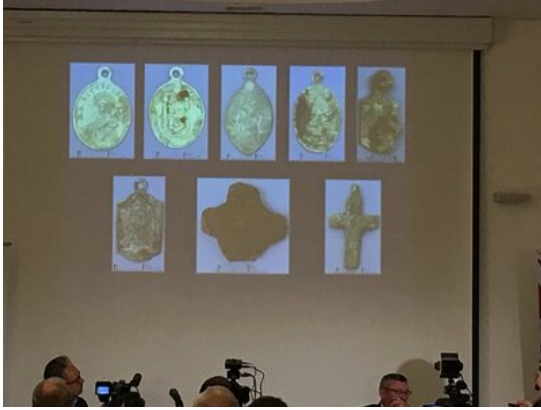
INSTYTUT PAMIĘCI NARODOWEJ











W Centrum Edukacyjnym IPN im. Janusza Kurtyki odbyło się spotkanie historyczne „Wołyń 1943. Pamięć i niepamięć”, w którym wzięli udział:

- Ewa Siemaszko – badaczka historii zbrodni nacjonalistów ukraińskich na Wołyniu i w Małopolsce Wschodniej
- dr Leon Popek – naczelnik Wydziału Kresowego w Biurze Poszukiwań i Identyfikacji IPN
- dr Dominika Siemińska z Wydziału Kresowego w Biurze Poszukiwań i Identyfikacji IPN
- prowadzenie: red. Marcin Wikło

Jak mówił dr Popek, ukraińska firma, która zaprosiła IPN do poszukiwań grobów legionistów w Kostiuchnowce, dostała 21 sierpnia od komisji, działającej przy gubernatorze wołyńskim w Łucku i od sekretarza Państwowej Międzyresortowej Komisji ds. Wojen i Represji Politycznych Światosława Szeremety zakaz pracy z Polakami. To oznacza, że specjaliści Biura Poszukiwań i Identyfikacji IPN znowu nie mogą prowadzić prac na Ukrainie.

Od 12 do 19 sierpnia eksperci IPN poszukiwali grobów Polaków razem z Chorągwią Łódzką ZHP i ukraińską firmą archeologiczną „Wołyńskie Starożytności”. Leon Popek podkreślił, że mimo odnalezienia m.in. zbiorowej mogiły w Jabłonce, za wcześnie jest, by mówić o przełomie, skoro po rozebraniu nielegalnego pomnika UPA w Hruszowicach na Podkarpaciu w kwietniu br. władze Ukrainy zakazały poszukiwań, ekshumacji i upamiętnień polskich obywateli na Ukrainie.

– Nie mamy prawa ich ekshumować i upamiętnić krzyżem. Nie jesteśmy w stanie wojny z Ukrainą. Nie stawiamy jej przeszkód w poszukiwaniach, ekshumacjach, czy upamiętnieniach. Zachęcamy, ofiarujemy pomoc, oczywiście wszystko zgodnie z literą prawa. Nie wyrażamy zgody na gloryfikację UPA, podobnie jak nie wyrażamy zgody na upamiętnianie SS czy NKWD – mówił naukowiec.

Leon Popek dodał, że odchodzą świadkowie tamtych wydarzeń, dysponujący niezbędną badaczom wiedzą. Dlatego tak ważne i pilne jest uzyskanie zgody od strony ukraińskiej na

godne upamiętnienie zamordowanych Polaków.

- Znaków pamięci, krzyży, skromnych pomników jest na Wołyniu ok. 170 w 170 miejscowościach. To znaczy, że ok. 1330 miejscowości na Wołyniu, gdzie zginęli Polacy z rąk OUN, UPA, nie ma krzyża, nie ma mogił. Ponad 90 proc. polskich obywateli leży w dołach śmierci bez katolickiego pochówku - wskazał.

Autor zdjęć: Wojciech Jastrzębski